

## Wystawa szkoły artystyczno-dekoracyjnej Dunin-Chalus w Tow. Z. Szt. P. w Warszawie.

Nasza sztuka dekoracyjna nie może stać jeszcze w jednym szeregu z innymi narodami. Od czasu do czasu pojawia się jakieś dzieło ze sztuki stosowanej wybitnego artysty, niema jednak ogólnego ruchu, ogarniającego całe społeczeństwo, jak się to dzieje w Anglii, Francji etc.

Przyczyną tego słabego rozwoju sztuki dekoracyjnej u nas jest brak tradycji artystycznej, zerwanej częścią przez wypadki historyczne; skutkiem tego, słaby odpór społeczeństwa na tandetę, owego społecznego wroga dobrego gustu we wszystkich krajach. Rozwój sztuki dekoracyjnej wymaga legionów artystów wykształconych fachowo a znajdujących odzwiek w społeczeństwie, żądającym dla każdego przedmiotu, którym się posługuje w życiu codziennem, formy artystycznej.

Niewolnicze naśladowanie sztuki ludowej raczej przeszkadza, niż pomaga, do rozwoju swojej sztuki stosowanej; istnieje bowiem wielka przepaść między życiem ludu, wyłaniającem swoją sztukę, a życiem kulturalnem ze swymi wymaganiami artystycznymi. Te motywy ludowe, które wszyscy znamy, powinny być w sztuce dekoracyjnej tak transformowane, jak to

nolitego materiału; a pod względem pedagogicznym—systematyczne prowadzenie ucznia przez elementa dekoracyjne od najprostszycy geometrycznych do świata roślinnego i zwierzęcego, kończące się krajobrazem i postacią ludzką.

Wystawione studia z natury wskazują drogę, jaką uczeń dochodzi do stylizowania motywu. Ten sam kwiat lub owad, narysowany i podkolorowany najdokładniej z natury, przez stopniowe uogólnianie, przez wkreślanie w konieczną harmonię kompozycyjną, staje się elementem dekoracyjnym, przypominającym tylko symbolicznie naturę, a żyjącym samoistnie nowem, stworzonym przez artystę życiem dekoracyjnym.

Niektóre projekty z wystawy Dunin-Chalus zostały wykonane, a mianowicie: fryzy kafłowe, ozdoby książkowe, intarsye, dywan smyrneński. Czyżby to zainteresowanie się ze strony publiczności i przedsiębiorców było początkiem żywszego ruchu i lepszych chęci dla sztuki dekoracyjnej?

Z działu czystej sztuki, prowadzonego także w Szkole Dunin-Chalus, wystawiono tymczasem tylko bardzo ciekawe



Projekt na lampę majolikową.

Niewolnicze naśladowanie sztuki ludowej raczej przeszkadza, niż pomaga, do rozwoju swojej sztuki stosowanej; istnieje bowiem wielka przepaść między życiem ludu, wyłaniającem swoją sztukę, a życiem kulturalnem ze swemi wymaganiami artystycznymi. Te motywy ludowe, które wszyscy znamy, powinny być w sztuce dekoracyjnej tak transformowane, jak to



Wzór na aplikację i haft.

nabieramy przekonania, że kształci ona na takich artystów, jakich społeczeństwo nasze potrzebuje.

We wszystkich projektach wystawionych znajdujemy konsekwentne zastosowanie zasad dekoracyjnych i znajomości róż-



Projekt na lampę majolikową.

Chopin z pieśniami ludowymi uczynił. Jak kompozytor w muzyce, tak artysta dekoracyjny znać winien gruntownie zasady swojej sztuki: prawa harmonii i równowagi, ograniczone właściwościami materiału.

— Przypatrując się wystawie Szkoły Dunin-Chalus

by książkowe, intarsye, dywan smyrneński. Czyżby to zainteresowanie się ze strony publiczności i przedsiębiorców było początkiem żywszego ruchu i lepszych chęci dla sztuki dekoracyjnej?

Z działu czystej sztuki, prowadzonego także w Szkole Dunin-Chalus, wystawiono tymczasem tylko bardzo ciekawe



Wzór na witraż.



Wzór na firankę

rysunki z kursu niedzielnego bezpłatnego dla ubogich dzieci. Dają nam one jednak dostateczne pojęcie o poważnej pedagogii, charakteryzującej każdy oddział, prowadzony w tej szkole, która pod każdym względem dała dowody, że prawdziwie przyczynia się do rozwoju sztuki dekoracyjnej u nas.

*Franciszek Siedlecki.*



## Jubileusz Muzeum Narodowego.

Uroczystość, urządzona ku uczczeniu jubileuszu ćwierćwiekowego Muzeum narodowego we wtorek ubiegłego tygodnia, miała charakter święta narodowego. W przepięknej sali Matejkowskiej w Sukiennicach zebrali się o oznaczonej godzinie wszyscy, którzy